

**Wyrok Sądu Najwyższego
z dnia 28 listopada 1932 r.
sygn. akt 3 K 1021/32**

Jeżeli sąd odmawia dopuszczenia dowodu, to musi oprzeć postanowienie na konkretnym uzasadnianiu. Jeżeli niedopuszczonych dowodów jest kilka, to nieprzyjęcie każdego z nich należy uzasadnić oddzielnie i w sposób dostatecznie szczegółowy.

Sąd Najwyższy w składzie:

przewodniczący: sędzia Sądu Najwyższego Dr Włodz. Sokalski,

sędziowie Sądu Najwyższego: dr J. Rogalski,
J. Dworzak (sprawozdawca),

przy udziale prokuratora Sądu najwyższego E. Dudykiewicza

i jako protokolanta aplikanta sądowego J. Woźniaka,

na rozprawie kasacyjnej dnia 28 listopada 1932 r.,

w sprawie Eugenjusza Reicherta, Jana Dudziaka, oskarżonych z §§ 8, 197, 200, 203 u.k.¹,

po rozpoznaniu kasacji Prokuratora Okręgowego w Krakowie oraz powoda cywilnego Towarzystwa Ubezpieczeń *Riunione Adriatica Di Sicurta* od wyroku Sądu Okręgowego jako sądu przysięgłych w Krakowie z dnia 27 kwietnia 1932 r., sygn. IV 1 K 88/32,

na mocy art. 529, 532 k.p.k. zaskarżony wyrok uchyla i sprawę do ponownego rozpoznania w innym składzie sędziowskim Sądowi Okręgowemu w Krakowie przekazuje.

Uzasadnienie

Podniesiony, między innymi zarzutami, w obu kasacjach zarzut obrazu przepisu art. 51 § 2 k.p.k.², z powodu braku uzasadnienia w postanowieniu, odmawiającym dopuszczenia ofiarowanych [przez] prokuratora i oskarżyciela posiłkowego dowodów – jest słuszny.

Sąd I-szy odmówił dopuszczenia całego szeregu dowodów, uzasadniając to tym że: „dowody te zaofiarowano na stwierdzenie okoliczności, które są obojętne dla oceny sprawy i jako takie nie mogą mieć wpływu na wyrok, a nadto niektóre z nich zostały już dostatecznie wyjaśnione” (k. 427).

¹ Austriacka ustawa karna z dnia 27 maja 1852 r., Dz.U.P. 1852 poz. 117.

² Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 1928 nr 33 poz. 313.

Według ustalonego już w tym względzie orzecznictwa Sądu Najwyższego (np. II 1 K 1090, II 1 K 1662/29, II 3 K 601/29, II 3 K 20/30, 4 K 84/30 i inne) Sąd obowiązany jest przytoczyć w odniesieniu do poszczególnych wniosków i dowodów konkretne powody, które skłoniły do odmówienia wnioskowi i do uznania, że dane okoliczności nie mogły mieć wpływu na treść orzeczenia; ogólnikowe uzasadnienie, nieoparte na żadnych przesłankach faktycznych lub prawnych nie daje rękojmi, że Sąd należycie rozważył i ocenił wchodzące w grę okoliczności faktyczne i prawne i nie daje rękojmi, że Sąd należycie rozważył i ocenił wchodzące w grę okoliczności faktyczne i prawne i nie daje instancji kasacyjnej podstawy do skontrolowania słuszności orzeczenia pod względem prawnym. Brak właśnie tej podstawy do skontrolowania zasadności zaskarżonego postanowienia, tym bardziej w nim występuje, że nie wiadomo, które dowody i z jakich powodów Sąd I uważa za dotyczące się okoliczności „obojętnych”, a które „za dotyczące okoliczności dostatecznie wyjaśnionych”. Wspomniane uchybienie procesowe mogło mieć niewątpliwie wpływ na treść wyroku (art. 515 k.p.k.), gdyż dotyczyło także okoliczności i dowodów, dla sprawy istotnych.

Tak między innymi np. dowód ze świadków i znawców mających stwierdzić, że 40 szkieletów biurek i 14 warsztatów zostało oszacowanych w sprawie egzekucyjnej do sygn. akt E 1050/29 na 300 zł, podczas gdy oskarżony oszacował je na 9 300 zł, a nadto, że stanowiły one i dotąd stanowią własność firmy „Orinnt”, a nie ubezpieczonej przez oskarżonego „Jerra”, jest z pewnością ważne dla oceny winy oskarżonego w kierunku zarzucanej mu zbrodni oszustwa. Sąd pierwszej instancji jak się zdaje, uważał te okoliczności za wyjaśnione treścią akt E 1050/29.

Tymczasem wobec zarzutu kasacji prokuratora, że oskarżony twierdził, iż egzekucyjne szacowanie było rozmyślnie na jego korzyść kierowane, aby wypadło jak najniżej, duża rozpiętość tych dwóch kwot wymagała wyjaśnienia i akta te nie dają wyjaśnienia, czy oskarżony był uprawniony do żądania odszkodowania za te przedmioty.

Podobnie świadek Chaim Jakower (Rakower) został powołany na okoliczności, że na krótki czas przed pożarem zakupił z pośród zaasekurowanych 22 warsztatów stolarskich 16 sztuk, z czego by wynikało, że oskarżony, domagając się odszkodowania za wszystkie 22 warsztaty – zamierzał odnieść nieprawą korzyść w kwocie 2 400 zł. Wyjaśnienie tej okoliczności było ważne dla wyroku, a o ile by znów przyjąć, że Sąd pierwszej instancji uznał ją za wyjaśnioną zeznaniami świadka Szymona Turyny (k. 411-414), to zeznania te nie są wyczerpujące. Świadek ten zeznał o innych rzeczach, które zakupił Jakower (Rakower), a w dalszym ciągu zeznał, że nie widział, by ktoś kupował warsztaty, a do składu chodził wówczas, gdy go tam wołano, raz lub 2 razy w tygodniu. Odmowa zatem dowodu ze świadka Jakowera, nie znajduje uzasadnienia.

Z powyższej wynika, że zarzut obrazy przepisu art. 51 § 2 k.p.k. jest uzasadniony, a zarazem, że uchybienie to mogło mieć wpływ na treść wyroku (art. 515 k.p.k.).

Z tych zasad zatem Sąd Najwyższy, nie wdając się rozpoznanie dalszych zarzutów kasacji, zaskarżony wyrok w myśl art. 515 k.p.k. uchylił.

[Przywołane przepisy: art. 51 § k.p.k., art. 515 k.p.k.]